

Kielbik, Jerzy

"Poczet biskupów warmińskich", pod
red. Stanisława Achremczyka,
Olsztyn 2008 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie 4, 563-565

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

RECENZJE I OMÓWIENIA

Poczet biskupów warmińskich, pod red. Stanisława Achremczyka, Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego, Olsztyn 2008, il. ss. 510.

Ośrodek Badań Naukowych już po raz drugi podjął się opracowania pocztu ordynariuszy warmińskich. Pierwszy raz dokonali tego trzej autorzy: Stanisław Achremczyk, Roman Marchwiński i Jerzy Przeracki¹. Książka ta po pewnych perturbacjach² ukazała się w 1994 r. Jak zauważał we wprowadzeniu J. Przeracki, ujęcie to o charakterze popularnym, miało formę esejów historycznych, z aspiracjami do „stania się zaczątkiem naukowego słownika biograficznego biskupów warmińskich”³, który, jak dotychczas, nie został opracowany. Jednak w jego miejsce ukazał się nowy poczet biskupów o wiele szerszy i pełniejszy.

Opracowywanie biogramów ordynariuszy warmińskich nie jest rzeczą łatwą, jeżeli nie chce się popaść w zwykłą naukową odtwórczość. Zwłaszcza, że postacie opisane w książce były nie tylko znane, co wynikać mogło chociażby z piastowanej funkcji, ale często wybitne. Stanowiły zatem przedmiot badań historyków, doczekały się wielu biogramów, niekiedy samodzielnych biografii. Przecież jeden z warmińskich biskupów został papieżem, kilku kardynałami i prymasami. Wśród ordynariuszy byli wybitni politycy, twórcy literatury. Nie sposób wymienić w krótkim omówieniu wszystkich tych prac, tytułem przykładu tylko można wskazać biografie Tidemanna Giese⁴, Adama Stanisława Grabowskiego⁵ czy hasła w *Polskim Słowniku Biograficznym*, nie wspominając już o ogromnym zainteresowaniu Stanisławem Hozjuszem czy Ignacym Krasickim. Jest to oczywiście wybór bardzo pobieżny, o wiele dokładniejsza bibliografia znalazła się w *Pocztzie* z 1994 r., szkoda, że podobnej, zaktualizowanej, nie zamieszczono obecnie.

Porównując obydwie *Pocztzie*, wskazać należy na korzyść poprzedniego, chociażby ze względu na to, że poprzedzony został wstępem autorstwa Jerzego Przerackiego opisującym powstanie diecezji warmińskiej i perturbacje związane z powołaniem pierwszego biskupa. Wydaje się, że był to bardzo wartościowy składnik książki, którego tutaj, niestety, zabrakło. Poza tym jednak nowo wydany *Poczet biskupów warmińskich* jest znacznie obszerniejszy, dokładniejszy, w wielu wypadkach autorzy przepracowali dotychczasowe ustalenia na temat ordynariuszy warmińskich i poczynili nowe. Zespół, który opracował biogramy, to historycy, którzy stykali się już naukowo z postaciami biskupów. Pierwszych trzynaście, począwszy od biskupa Anzelma, a na Eneasz Piccolominim kończąc, sporządził Jerzy Przeracki. Kolejnych pięć biogramów, m.in. Łukasza Watzenrode, napisał Jerzy Sikorski. Jana Dantyszka i Tiedemanna Giese opisała Teresa Borawska. Dalsze trzy – Hozjusza, Kromera i Batorego przygotował Alojzy Szorc. Aż pięć biogramów opracowała Danuta Bogdan – Tylickiego, Rudnickiego, Wazy, Szyszkowskiego, Konopackie-

¹ S. Achremczyk, R. Marchwiński, J. Przeracki, *Poczet biskupów warmińskich*, Olsztyn 1994.

² Ibidem, s. 6.

³ Ibidem.

⁴ T. Borawska, *Tiedemann Giese (1480-1550) w życiu wewnętrznym Warmii i Prus Królewskich*, Olsztyn 1984.

⁵ J. Dygdała, *Adam Stanisław Grabowski. Biskup, polityk, mecenas*, Olsztyn 1994.

go. O Waławie Leszczyńskim napisała Irena Makarczyk. Ostatnich osiem biogramów biskupów nowożytniej Warmii, w tym Wydźgi, Radziejowskiego, Grabowskiego i Krasickiego, opracował Stanisław Achremczyk. Kolejnych czterech ordynariuszy opisał Janusz Jasiński. Następne biogramy, w tym Maksymiliana Kallera, są autorstwa Jana Chłosty. Natomiast biogramy biskupów okresu po II wojnie światowej przygotowali Andrzej Kopiczko – Wilczyńskiego, Drzazgi, Glempla, Obłąka oraz Jacek Wojtkowski – Piszczca i Ziemby.

Formuła pocztu biskupów zmuszała do doprowadzenia listy biskupów do czasów najnowszych, co czyni książkę pełniejszą i bardziej aktualną, z drugiej jednak strony opisywanie osób nam bliskich w czasie, w tym żyjących i pełniących funkcje biskupa, jest trudne i może brakować dystansu do oceny ich prac. Stąd może lepszym rozwiązaniem byłoby nieopisywanie rządów dwóch ostatnich biskupów, w celu uzyskania z czasem pewnej perspektywy historycznej.

Książka spotkała się ze sporym zainteresowaniem mediów, koncentrujących uwagę głównie na biogramie Maksymiliana Kallera. Uważny czytelnik odnajdzie w książce wiele informacji nowych również dla okresów wcześniejszych. Nie sposób tu odnieść się do wszystkich biogramów i ich autorów, ale wskazać można na zaakcentowanie przez Jerzego Przerackiego znaczenia wójtów biskupich. Autor zwrócił uwagę na politykę nominacyjną ordynariuszy wobec tych urzędników, mającą na celu neutralizację nieprzychylności niektórych rodów warmińskich i wciągnięcie ich w zamierzenia gospodarcze biskupów, od Henryka Fleminga poczynając.

Przeracki podjął się również rozwinięcia ważnej kwestii, jaką był podział władztwa biskupiego i kapituły katedralnej w połowie XIV w. (wydzielenie komornictw reszelskiego, późniejszych jeziorańskiego i wartemborskiego oraz ustalenie granic komornictwa olsztyńskiego w styczniu 1388 r.). Autor zaakcentował starania przygotowawcze biskupa Stryprocka do rozpoczęcia walki z zakonem krzyżackim w kurii rzymskiej. Przedstawił statuty synodalne z czasów Stryprocka i Sorboma oraz zagadnienie organizacji synodów prowincjonalnych w pierwszej połowie XV stulecia. Rozwinięta i uzupełniona została kwestia prób delegalizacji Związku Pruskiego ze strony zakonu krzyżackiego przy współdziałaniu cesarza oraz walka o niedopuszczenie do ekskomuniki tegoż.

W przypadku jednego papieża, który był biskupem warmińskim, Przeracki omówił działalność Piccolominiego jako biskupa Triestu i jego związki z diecezją wrocławską. Zwrócił również uwagę na poparcie dla Pawła Legendorfa na biskupstwo warmińskie.

Na uwagę zasługują również biogramy napisane przez Jerzego Sikorskiego, Teresę Borawską, Alojzego Szorca, Irenę Makarczyk, Stanisława Achremczyka i Danutę Bogdan, głównie ze względu na wykorzystane archiwalia i próby nowego, świeżego spojrzenia na postacie biskupów. Na przykład Danuta Bogdan odnalazła nieznaną dotychczas w literaturze list biskupa Mikołaja Szyszkowskiego z listopada 1641 r., w którym ten uskarża się na panującą w Księstwie Pruskim nietolerancję religijną i ekspansję wyznania reformowanego, informuje też o swojej chorobie i sposobach zwalczania słabości zalecanych przez medyków.

Okres po pierwszym rozbiore Polski to czas całkowicie odmienny dla biskupstwa warmińskiego, na tronie biskupim zasiedli spokrewnieni z królem pruskim Jan Karol, a następnie Józef von Hohenzollern. Sylwetki tych biskupów, jak również czasy i wyzwania stające przed nimi opisał Janusz Jasiński. Autor przybliżył również sylwetki Andrzeja Stanisława Hattyńskiego oraz Józefa Ambrożego Geritza. Kolejnych XIX-wiecznych oraz działających w okresie międzywojennym ordynariuszy warmińskich scharakteryzował Jan Chłosta.

Trudne czasy dla Kościoła po II wojnie światowej znakomicie oddał Andrzej Kopiczko, wskazując nie tylko na ważne fragmenty ich życia, ale również na problemy wynikające z kontaktu z władzą.

Trudno w tak krótkiej formie, jak recenzja, oddać właściwe proporcje treści tak obszernej tematycznie i chronologicznie książki, jej faktyczną wartość i wszystkie zawarte w niej nowe elementy. Podkreślić jednak trzeba, że stanowi ona wartościową pozycję uzupełniającą wiedzę na temat biskupów warmińskich.

Jerzy Kielbik (Olsztyn)

Krzysztof Gładkowski, *Kanzel/Ambona. Protestantka wspólnota lokalna na Górnym Śląsku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2008, il., ss. 386.

Opublikowana w Wydawnictwie UWM w Olsztynie książka Krzysztofa Gładkowskiego jest próbą *innego* spojrzenia na problematykę interdyscyplinarnych badań lokalnych. Autor podejmuje temat ewangelickiego zboru we wsi Rozumice – najstarszej wspólnoty protestanckiej na Górnym Śląsku, funkcjonującej nieprzerwanie od kilkuset lat. Opisane w publikacji dzieje wspólnoty pokazane zostały przekrojowo: od powstania, poprzez okres rozkwitu, represji ze strony katolików w XVII i XVIII w., aż do ukształtowania się rozumickiej diaspory po II wojnie światowej i po roku 1989. Umieszczony w tytule książki zwrot *Kanzel/Ambona* stanowi odniesienie do podjętego przez Gładkowskiego ambitnego i niezwykle trudnego zamiaru eksploracji sfery symbolicznej ewangelickiej wiary rozumiczian. Praca składa się z rozbudowanego wstępu oraz czterech rozdziałów.

Pierwszą zasadniczą część książki jest wstęp oraz rozdział pierwszy, które tworzą bardzo zbliżoną tematycznie całość. W liczącym 38 stron wstępie zaprezentowany został projekt badawczy, którego wynikiem jest przedstawiana publikacja. W pierwszym rozdziale autor zajmuje się szeroko pojętymi zagadnieniami metodologicznymi prowadzonych badań oraz analizą literatury polskiej i zagranicznej. Pokazuje w nim także dzieje oraz dokonania śląskiej etnografii aż do dnia dzisiejszego. Wiele uwagi poświęcone zostało modnym dziś, ale jednocześnie ważnym dla zagadnień poruszanych w książce: wielokulturowości, pogranicza, a także pamięci i tożsamości mieszkańców Śląska.

Druga część to *stricte* historyczne odtworzenie przeszłości Rozumic. Autor wykorzystał do tego źródła historyczne (nie wszystkie, niestety), literaturę przedmiotu oraz tzw. Heimatbuchy – publikacje wydane po 1945 r. o charakterze pamiętnikarsko-publicystycznym i naukowym dotyczące obszaru zamieszkiwanego przez daną społeczność przed wysiedleniem. Gładkowski rozpoczyna rozdział od przedstawienia ruchów prereformacyjnych na Śląsku. Omawia potem kolejno czasy reformacji, represji, późniejszy rozkwit gminy ewangelickiej, aż do okresu II wojny światowej oraz wypędzenia. Część rozdziału poświęcona została także latom powojennym: nowemu „Heimitowi” dawnych mieszkańców Rozumic oraz ich sentymentalnym powrotom do rodzinnej miejscowości.

Trzecia część stanowi próbę odtworzenia warstwy symbolicznej wiary społeczności z wykorzystaniem metod antropologii historycznej, etnologii, mikrohistorii oraz *oral history*. Autor analizuje tutaj główne elementy sakralnego krajobrazu Rozumic, w tym m.in. symbolikę kościelnych dzwonów, leśnych ścieżek prowadzących do kościoła czy tytułowej ambony, przez wiele lat zastępowanej przez leśny pagórek, z którego represjonowani ewangelicy słuchali kazań swego pastora. Do tej części książki zaliczyłbym także rozdział czwarty – *Świadectwa*. Nie stanowi on odrębnej części narracji, jest raczej formą rozbudowanego aneksu, który zawiera biografie duchownych i fragmenty wywiadów z dawnymi mieszkańcami Rozumic.